

Leszek Kajzer

ZE STUDIÓW NAD DWOREM W PODDĘBICACH

Istnieje niewielka grupa dzieł architektonicznych, stale pojawiających się we wszystkich syntezach i ogólnych opracowaniach dziejów sztuki i architektury w Polsce. Do obiektów takich należy niewątpliwie dwór (zwany też pałacem) w Poddębicach, w obecnym woj. sieradzkim. Zdjęcie Poddębic widzianych od strony południowej fasady, ozdobionej piętrową loggią i wieżą położoną blisko południowo-wschodniego narożnika budynku, znaleźć można w tych opracowaniach prawie równie często, jak fotografie dziedzińca arkadowego na Wawelu, bramy zamkowej w Brzegu, Baranowa i Krasiaczyna. Mogłoby się wydawać, że dwór poddębicki jest obiektem znakomicie zbadanym, tym bardziej, że wszyscy autorzy podkreślają jego istotną rolę w procesie przemian budownictwa rezydencjonalnego w Polsce.

Krótkie wzmianki i notatki o dworze są bardzo liczne, nie wnoszą jednak wielu danych do lepszego poznania interesującego nas obiektu. Ważniejszych opracowań jest tylko kilka. Obiekt ten został omówiony, a także narysowany w połowie XIX w. przy okazji wielkiej akcji inwentaryzacyjnej zabytków sztuki i architektury<sup>1</sup>. Wkrótce potem doczekał się osobnego artykułiku F. M. Sobieszczkańskiego, w którym jednak prawie tyle samo miejsca poświęcił autor "zameczkowi", co historii i opisowi miejscowości

---

<sup>1</sup> Widoki i opisy zabytków starożytności w Królestwie Polskim[...] (tzw. Albumy Stronczyńskiego), A III, tabl. 34, A I/1, 223; Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, por. M. W a l i c k i, Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego 1827-1862, Warszawa 1931, tabl. 29, zestawienie s. 168-169.

ci<sup>2</sup>. Sporo wiadomości o Poddębicach i dworze zawartych jest także w Słowniku geograficznym<sup>3</sup>.

Kolejne opracowania powstały dopiero w latach pięćdziesiątych XX w. Przy okazji remontu dworu, rozpoczętego z inicjatywy ówczesnego wojewódzkiego konserwatora zabytków Z. Cieklińskiego przeprowadzone zostały, w dość skromnym zresztą zakresie, badania terenowe, a B. Guerquin napisał studium historyczne obiektu<sup>4</sup>. Dane zebrane przez B. Guerquina wykorzystał Z. Ciekliński, który wzbogacił je wynikami własnych studiów i zreferował na zebraniu Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki w 1956 r. Streszczenie tego referatu zostało opublikowane<sup>5</sup> i stanowi jedną z niewielu (prócz notatki w Katalogu Zabytków Sztuki)<sup>6</sup> informacji o dworze powstałych w ciągu ostatniego ćwierćwiecza<sup>7</sup>. W opracowaniu swoim B. Guerquin<sup>8</sup> podkreślał nikłość źródeł dotyczących budowli.

<sup>2</sup> F. M. S. (S o b i e s z c z a ń s k i), Zameczek w Poddębicach, "Tygodnik Ilustrowany" 1860, nr 41, s. 377-378.

<sup>3</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. S u l i m i r s k i, B. C h l e b o w s k i, M. W a l e w s k i, t. VIII, Warszawa 1887, s. 370; por. także: Z zabytków przeszłości, "Życie i Sztuka" 1902, nr 34, s. 364.

<sup>4</sup> Poddębice (woj. łódzkie, pow. łęczycki). Dwór renesansowy, zestawiła W. T o m i c k a, Warszawa 1956, maszynopis w Archiwum PP PKZ w Warszawie, A 486/7. W skład tomu wchodzi: B. G u e r q u i n, Studium historyczne, Warszawa 1951 i K. N a w o i k, Sprawozdanie z ekspertyzy badań terenowych we dworze w Poddębicach, woj. łódzkie, dokonanej w listopadzie 1956 r.

<sup>5</sup> Z. C i e k l i ń s k i, Pałac w Poddębicach. Zarys dziejów i obecna rekonstrukcja. Streszczenie referatu wygłoszonego na zebraniu naukowym Oddziału Łódzkiego SHS w dniu 9 XI 1956 r., "Biuletyn Historii Sztuki" 1957, nr 3, s. 287-289.

<sup>6</sup> Katalog Zabytków Sztuki (dalej KZS), t. II, woj. łódzkie, z. 4, powiat łęczycki, oprac. M. K w i c z a ła, K. S z c z e p k o w s k a, Warszawa 1953, s. 24-26.

<sup>7</sup> Oprócz kilku notatek o charakterze popularnym: A. T o m c z a k, Nieznany zabytek Renesansu, "Turysta" 1957, nr 2, s. 5; Z. C i e k l i ń s k i, Zabytki ziemi łęczyckiej, [w:] Ziemia łęczycka. Szkice o teraźniejszości i przeszłości, Łódź 1964, s. 141-168, a szczególnie s. 149-151; M. P r a c u t a, Zabytki województwa łódzkiego. Sztuka renesansowa, Łódź 1972, s. 12-14; K. S t ę p i ń s k a, Pałace i zamki w Polsce dawniej i dziś, t. I, Warszawa 1977, s. 202-203.

<sup>8</sup> B. G u e r q u i n, op. cit., s. 2.

Niedawno autorowi artykułu udało się natrafić (przy okazji prowadzenia szerzej zakrojonej kwerendy w Księgach Grodzkich i Ziemiach Łęczyckich) na nieznane materiały archiwalne, zawierające informacje o dworze. Warto chyba więc jeszcze raz powrócić do problemu dworu w Poddębicach. Wspomniane źródła to kilka (7) inwentarzy dóbr poddębickich, spisanych w latach 1690-1773 i włączonych do ksiąg relacji i oblat grodu łęczyckiego<sup>9</sup>. Dane ze znalezionych inwentarzy zostaną wykorzystane w dalszej części artykułu. Wypada jednak w tym miejscu dokonać krótkiego opisu bryły dworu i podsumowania dotychczasowych poglądów na historię jego budowy oraz osobę fundatora.

Murowany, trójkondygnacyjny dwór założony jest na planie prostokąta 20,5 x 13,2 i zorientowany dłuższymi bokami na wschód-zachód. Do obu tych boków, w linii fasady południowej, dostawione są: siedmioboczna kaplica (od zachodu) i pięciokondygnacyjowa wieża (od wschodu) o wysokości około 17 m. Fasada południowa ozdobiona jest dwukondygnacyjową loggią, otwartą trzema arkadami na zewnątrz i bogatym manierystycznym szczytem. Elewację północną zamyka, dostawiony do niej poprzecznie, budynek wzniesiony przy okazji przebudowy dworu w 1873 r.

W dotychczasowej literaturze bezdyskusyjnie przyjmuje się, że dwór wznosił w latach 1610-1617 wojewoda rawski Zygmunt Grudziński<sup>10</sup>. Rodzina ta osiadła miała w Poddębicach w końcu XVI w. i zamieszkiwać je do początku XVIII w. Kolejnymi, a zarazem osta-

<sup>9</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Grodzkie łęczyckie relacje (dalej CLr), 160 b, f. 594-595v; CLr 161, f. 593, 608; CLr 188, f. 395v-397v; Grodzkie łęczyckie oblaty (dalej CLo) 7, f. 744-746v, 749-750v; CLo 11, f. 174-176v; oraz tamże f. 196 (rejestr rzeczy Jana Grudzińskiego); CLo 20, f. 456-467; CLo 61, f. 188-199v.

<sup>10</sup> Pogląd ten ukształtował się chyba na początku II połowy XIX w. Dla XIX-wiecznych inwentaryzatorów dwór w Poddębicach to obiekt z "XVI lub XVII wieku o pochodzeniu niewiadomym". Atrybucji tej nie podaje także F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III [...] zawierający spis osób [...]*, t. I, Lwów 1828, s. 165 (w biogramie Zygmunta Grudzińskiego), ani F. M. S. (Sobieszczański), op. cit., dla którego była to budowla XVI-wieczna. Z Zygmuntem Grudzińskim łączy go natomiast już Encyklopedia Orgelbranda, por. Encyklopedia Powszechna, t. XX, Warszawa 1865, s. 891. Spotykamy tu wzmiankę o wybudowaniu w 1610 r. kościoła, a "zameczek ciekawy [...] wybudował [...] bez wątpienia tenże sam Grudziński [...]".

tnimi, właścicielami Poddębic byli Zakrzewscy. Z. Ciekliński<sup>11</sup> dostrzegał ślady kolejnych przebudów dworu. Około 1750 r. przebudowane być miały szczyty boczne, zamurowana loggia i powstać miały lukarny związane z adaptacją strychu na cele mieszkalne. Około 1832 r. wybudowano kaplicę, stwarzając tym samym przeciwagę dla wieży. Wreszcie w 1873 r. rozbudowano całość, dodając wspomniany już budynek poprzeczny. K. Nawoik<sup>12</sup>, autor prac terenowych, wyróżniał trzy fazy budowlane: pierwszą, kiedy to powstać miał trzon dworu z loggią i dolnymi partiami wieży, drugą (II połowa XVII w.) związaną z wprowadzeniem gzymsów szczytowych, przebudową szczytów, wykorzystaniem strychu na cele mieszkalne i nadbudową wieży oraz trzecią z 1873 r. B. Guerquin wiążący budowę dworu z Zygmuntem Grudzińskim przyjmował, że powstał on po fundacji kościoła w Poddębicach (1610 r.), a przed śmiercią wojewody, dopuszczając jednak możliwość ukończenia prac około 1632 r., o czym świadczyć miały formy szczytów<sup>13</sup>.

Ponieważ szereg dat, interpretacji i wniosków ugruntowanych w literaturze budzi nasze wątpliwości, przytoczymy tu najistotniejsze fakty z historii miejscowości, związane z dziejami dworu. Poddębice pojawiają się w źródłach pisanych dopiero w końcu XIV w. (1388 i 1389 r.), kiedy to w księgach sądowych wymienieni byli bracia Urban i Wito z Poddębic<sup>14</sup>. W literaturze przyjmuje się, że wchodziły one wtedy w skład włości Chebdów-Niewieskich Pomianów z pobliskiego Niewiesza. Z rodziny tej pochodził prawdopodobnie Jan Pella z Niewiesza (biskup włocławski w latach 1421-1428), a także Jan Chebda z Niewiesza, protonotariusz apostolski, dziekan gnieźnieński i archidiakon kujawski, zabity w 1400 r. przez swego brata Lastka Chebdę z Grabia<sup>15</sup>. Treść epi-

<sup>11</sup> C i e k l i ń s k i, Pałac w Poddębicach..., s. 287-289.

<sup>12</sup> N a w o i k, op. cit., s. 4.

<sup>13</sup> G u e r q u i n, op. cit., s. 8 nn.

<sup>14</sup> Księgi sądowe łęczyckie od 1385 do 1419, wyd. A. P a w i ń s k i, cz. I, Warszawa 1897, nr 724 i 1149. Wczesne dane źródłowe o Poddębicach zbierają S. Z a j ą c z k o w s k i i S. M. Z a j ą c z k o w s k i, Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku, cz. II, Łódź 1970, s. 44.

<sup>15</sup> J. Ł a s k i, Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej, wyd. J. Ł u k o w s k i, t. II, Gniezno 1881, s. 370-372; o związkach rodzinnych Niewieskich z Poddębskimi świad-

tafium Jana Chebdy, znajdującego się w Gnieźnie, podawał B. Paprocki, notując jednak, że był dziekanem kujawskim: "Reverendus dominus Joannes Chebdi de Niewiesz sedis apostolicae et sanctae romanae ecclesiae archidiaconus, vladislavien. decanus, gnez-nensis et cracoviensis cannonicus, obit anno 1400"<sup>16</sup>. Z Janem Chebdą z Niewiesz związany jest legat na altarię przy miejscowym kościele, z czego wynika, że istniał on prawdopodobnie wcześniej. Legat zrealizowano jednak dopiero w 1461 r. z inicjatywy arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Odrowąża Sprowskiego (1453-1464). Data ta, znajdująca się na południowej elewacji dworu, uważana była niekiedy za rok zbudowania obiektu<sup>17</sup>. W XV w. część Poddębic znajdowała się w rękach Oporowskich herbu Sulima i do Poddębskich (bocznej linii Chebdów) przeszła, według S. M. Zajączkowskiego, około połowy tego wieku<sup>18</sup>. W wieku tym w skład klucza poddębskiego Pomianów-Poddębskich wchodziły także dwie wsie: Byczyna i Łęzki<sup>19</sup>. W latach 1461-1476 Piotr Poddębski, chorąży wielki łęczycki, zakupił część Lutomiarska, a także kilka sąsiednich wsi. W końcu XV w. majątek Poddębskich składał się więc z: Poddębic, pięciu sąsiednich wsi (Byczyny, Łęzki, Chrapy, Karnice i Wilczków), położonego nieco dalej Lutomiarska i jednej wsi na Kujawach. Majątek został podzielony w 1499 r. i po wygaśnięciu męskich potomków dostał się Annie Poddębskiej<sup>20</sup>, która w 1518 r. wyszła za mąż za Zygmunta Grudzińskiego, herbu Grzymała,

czy według J. Łukowskiego fakt, że w początku XVI w. opiekunem małoletniego Jana Poddębskiego był Jan z Niewiesz Niewieski. Por. także J. Długosz, *Catalogus episcoporum vladislaviensium*, [w:] *Opera Omnia*, wyd. A. Przeździecki, t. I, Kraków 1887, s. 536.

<sup>16</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 536.

<sup>17</sup> *Z zabytków przeszłości...*, s. 364.

<sup>18</sup> S. M. Zajączkowski, *O wielowioskowej własności szlacheckiej w województwie łęczyckim w XV i pierwszej połowie XVI w.*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego" 1969, S.I, z. 60, s. 91.

<sup>19</sup> S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim (XV i pierwsza połowa XVI w.)*, "Rocznik Łódzki" 1973, s. 29; za Łaskim, op. cit. s. 372.

<sup>20</sup> S. M. Zajączkowski, *Uwagi nad początkami Lutomiarska w średniowieczu*, "Rocznik Łódzki" 1966, s. 249.

syna kasztelana bydgoskiego Macieja Grudzińskiego (+ 1513)<sup>21</sup>. W 1521 r. cały klucz poddębicki przeszedł w ręce Anny z Poddębickich Grudzińskiej, w związku z czym należy wątpić w ugruntowaną w literaturze tezę o przejściu Poddębic do Grudzińskich dopiero w końcu XVI w.<sup>22</sup> Jest to tym bardziej nieprawdopodobne, jeśli nadmienimy, że Zygmunt zmarł dopiero po 1549 r.<sup>23</sup>

Zastanowić się tu wypada nad przyjmowaną w literaturze możliwością istnienia w Poddębicach starszej budowli-fortalicji czy dworu obronnego. Obecność jej w Poddębicach, centrum klucza dużej włości ziemskiej, położonych na przeprawie przez rzekę Ner jest możliwa. Niestety, ten ugruntowany w literaturze pogląd nie jest poparty źródłowo; nie znamy ani reliktyw, ani wzmianek pisanych<sup>24</sup>. Przytaczana niekiedy data 1461 r. dotyczy nie dworu, lecz altarii. Przypomnieć jednak wypada, że zwykle dobrze poinformowany J. Łukowski przyjmował wzniesienie dworu przez Poddębickich w XVI w.<sup>25</sup> Brak dokładnych badań archeologicznych i architektonicznych dworu i jego bezpośredniego otoczenia uniemożliwia rozwiązanie problemu. Jest jednak prawdopodobne, że w Poddębicach istniał wzniesiony w II połowie XV-XVI w. dwór drewniany (lub murowany) o cechach obronnych. Znając stan przebadania murów trzonu dworu, nie można pewnie odrzucić możliwości istnienia w nim reliktyw starszej budowli. Równie prawdopodobna byłaby jednak teza, że dwór był drewniany i zniknął bez śladu.

Uznawany dotychczas za fundatora dworu Zygmunt Grudziński był synem kasztelana krzywińskiego Janusza (+ 1588) i Róży Starczynowskiej. Urodzony po 1557 r. (1560?), w 1593 r. został kasztelanem kruszwickim, a w 1601 r. wojewodą rawskim. Zasiadając w senacie (jako jeden z niewielu innowierców), nie przystał początkowo do "rokoszu Zebrzydowskiego". Obrażony na króla za od-

<sup>21</sup> W. D w o r z a c z e k, Genealogia, Warszawa 1959, tabl. 139.

<sup>22</sup> C i e k l i ń s k i, Pałac w Poddębicach..., s. 287; także KZS..., s. 25.

<sup>23</sup> Datę tę podaje D w o r z a c z e k, op. cit., tabl. 139.

<sup>24</sup> Powtarza go cała cytowana literatura, a także A. T o m c z a k w omówieniu opracowania Z. Cieklińskiego, por. "Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza" 1962, z. 1, s. 357.

<sup>25</sup> Ł a s k i, op. cit., s. 370, przypis.

mówienie mu starostwa sochaczewskiego zmienił front, stając się jednym z organizatorów zjazdu kolskiego 1607 i przywódcą rokoszu. Brał udział w bitwie pod Guzowem, gdzie wozy jego złupione zostały przez żołnierzy królewskich. Poniósł znaczne straty materialne, powrócił do Poddębic, przeszedł na katolicyzm i w 1612-1613 r. otrzymał starostwo inowrocławskie. Zmarł w 1617 lub 1618 r.<sup>26</sup> Ożeniony z Barbarą Karśnicką herbu Jastrzębiec, miał z nią dwóch synów Stefana (+ 1640) i Andrzeja (+ 1650)<sup>27</sup>. Żona jego, "białogłowa cnót wysokich i jałmużnica wielka", jak ją nazywa K. Niesiecki<sup>28</sup>, ufundowała w 1610 r. kościół murowany w Poddębicach, stylistycznie bliski architekturze dworu. Barbara z Karśnickich Grudzińska zmarła po 1625 r. i budowy kościoła dokończył syn Stefan, który "kilka tysięcy na dokończenie i ozdobę tego kościoła łożył"<sup>29</sup>. Niewiele wiemy o działalności inwestycyjnej Zygmunta Grudzińskiego. "Po odrzuceniu błędów innowierczych pisarze go wielbią"<sup>30</sup>, brak jednak informacji o innych wznoszonych przez niego budowlach. Nie wydaje się to dziwne, wziąwszy pod uwagę finansową katastrofę wojewody w bitwie pod Guzowem. Fundację kościoła z inicjatywy żony, gorliwej katoliczki, łatwo można natomiast wytłumaczyć sytuacją polityczno-rodzinną, w wyniku której Zygmunt powrócił do katolicyzmu. Kilkunastoletni (może nawet kilkudziesięcioletni) okres budowy kościoła i udział w

<sup>26</sup> Por. obszerny biogram Zygmunta Grudzińskiego [w:] J. Maciś z e w s k i, Polski Słownik Biograficzny, t. IX, Wrocław-Kraków-Warszawa 1960, s. 48-49. O działalności Zygmunta Grudzińskiego w czasie rokoszu por.: Rokosz Zebrzydowskiego. Materiały historyczne, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1893; Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606-1608 wyd. J. Czubek, Kraków 1916; Udział i rola różnowierstwa w rokoszu Zebrzydowskiego (1606-1607), oprac. A. Strzelecki, [w:] Reformacja w Polsce, t. VII-VIII, Warszawa 1936, s. 101-184; J. Maciś z e w s k i, Wojna domowa w Polsce (1606-1609), Wrocław 1960.

<sup>27</sup> D w o r z a c z e k, op. cit., tabl. 139.

<sup>28</sup> K. N i e s i e c k i, Herbarz polski, t. IV, Lipsk 1839, s. 295-299; ogólne wiadomości o Grudzińskich por. P a p r o c k i, op. cit., s. 615; N i e s i e c k i, op. cit.; J. Ż y c h l i Ń s k i, Złota księga szlachty polskiej, t. XIII, Poznań 1891, s. 53-108; A. B o n i e c k i, Herbarz polski, t. VII, Warszawa 1904, s. 132-137; S. U r u s k i, Rodzina. Herbarz szlachty polskiej, t. V, Warszawa 1908, s. 18-23.

<sup>29</sup> N i e s i e c k i, op. cit., s. 297.

<sup>30</sup> S i a r c z y Ń s k i, op. cit., s. 165.

tej inwestycji syna Stefana pozwala przypuszczać, że sytuacja finansowa Grudzińskich nie pozwalała na tak znaczny wysiłek materialny. Stawia to chyba poważny znak zapytania nad przyjęciem, bezdyskusyjnie dotąd powtarzanej, atrybucji dworu.

Wydaje się, że baczniejszą uwagę zwrócić wypada na działalność inwestycyjną starosty ujskiego, pilskiego i bolimowskiego Stefana Grudzińskiego. Omawia ją obszernie K. Niesiecki<sup>31</sup>, notując znaczny udział Stefana we wzniesieniu kościoła w Pile i restauracji kościoła w Głubczynie, ufundowanie srebrnej lampy przed obraz Najświętszej Marii Panny w Częstochowie, a także znaczne legaty dla konwentów jezuickich w Wałczu, Chojnicach oraz dla klasztorów poznańskich. Równie aktywną działalność prowadził drugi syn Zygmunta Andrzej, późniejszy wojewoda rawski, ożeniony z Anną Wejherówną, któremu przypisuje się fundację klasztoru Reformatorów w Lutomierniku, umieszczonego w przebudowanym na ten cel gotyckim zamku<sup>32</sup>.

Kilka elementów dworu poddębickiego posiada wyraźne walory datujące. Analogiczna, według Z. Cieklińskiego<sup>33</sup>, loggia z Arsenalu we Lwowie datowana jest na połowę lat trzydziestych XVII w. (1635 r.). Podobny do poddębickiego, szczyt kościoła Bernardynów w Łęczycy wzniesiony został również w latach trzydziestych. B. Guerquin<sup>34</sup> datując ten szczyt na 1632 r. (może zbyt wcześnie, gdyż kościół był konsekrowany dopiero w 1652 r.), dopuszczał zresztą możliwość ukończenia dworu poddębickiego w tym samym czasie. Wzmianki notujące udział Stefana Grudzińskiego w budowie (czy tylko w wykończeniu) kościoła w Poddębicach pozwala sądzić, że prace przy nim prowadzono jeszcze po śmierci Barbary Karśnickiej, a więc w latach 1625-1630. Z kolei "krzyżowy" plan dworu nie jest typowy dla XVII w. Budowle tego typu już w końcu XVI w.

<sup>31</sup> N i e s i e c k i, op. cit., s. 297.

<sup>32</sup> J. R a c i b o r s k i, Klasztor reformatów w Lutomierniku, "Łódź w Ilustracji. (Dodatek Niedzielnny do Kurjera Łódzkiego)" 1925, nr 9, s. 6-7; literaturę zbierają T. P o k l e w s k i, M. Ż e m i g a ł a, E. G r a b a r c z y k, Zamek w Lutomierniku w Sieradzkim, [w:] Zamki środkowopolskie, cz. I, Besiekierzy, Lutomiernik, "Dom stary" w Łęczycy, praca zbior. pod red. T. P o k l e w s k i e g o, Łódź 1977, s. 55-66.

<sup>33</sup> C i e k l i Ń s k i, Pałac w Poddębicach..., s. 287.

<sup>34</sup> G u e r q u i n, op. cit., s. 8.



posiadały wyraźnie wydłużone korpusy (Młodziejowice), a w wypadku bryły bardziej zwartej - inne podziały wnętrza. Przykładem może tu być wzniesiony przed 1622 r. dwór w Czemiernikach, o osiowym symetrycznym układzie wnętrza, nawiązującym do podziałów "palladiańskich". Krzyżowy podział był natomiast najbardziej charakterystyczny dla dworów budowanych w połowie i trzeciej ćwierci XVI w. (Siemkowice i szereg innych). Przedstawione tu uwagi nie mogą naturalnie służyć jako podstawa do wnioskowań, że dwór w Poddębicach powstał w II połowie XVI w., a następnie został przebudowany w I połowie XVII w.

Znaczny walor w określeniu osoby fundatora i chronologii budynku mogą mieć elementy heraldyczne, zawarte w wystroju dworu. W utrzymanych w późnorenesansowej manierze stiukach, zachowanych na sklepieniu kaplicy dworskiej, znajdują się wizerunki herbów: Grzymała, Pomian, Rola i Jastrzębiec. Natomiast nad drzwiami prowadzącymi do kaplicy wmurowana jest (częściowo zachowana) marmurowa tablica, na której znajdują się: herb Grzymała otoczony literami (ZS u góry z jego prawej strony, G u góry z lewej, W u dołu z prawej i niezachowana litera u dołu z lewej) oraz ułamek innego herbu, także otoczonego literami (BS - góra prawo, W - dół prawo). Litery otaczające herb Grzymała rozwiązywać można jako: Z(ygmunt) S(tefan) G(rudziński-scy) W(ojewoda-dzic)? (może rawski?). Na drugiej, niezachowanej części tablicy, litery odnosiły się zapewne do Barbary z Karśnickich Grudzińskiej i otaczały herb Jastrzębiec.

Ta hipotetyczna rekonstrukcja oparta jest na podstawie podobnej, dobrze zachowanej tablicy marmurowej, znajdującej się w kościele w Poddębicach. Tablica ta wykonana niewątpliwie tą samą ręką (i z tego samego surowca), co tablica we dworze, zawiera podobne napisy i herby. Od prawej znajduje się na niej herb Grzymała i litery ZSGWR BSGWR, dalej w centrum tablicy, w kole herby Grzymała, Pomian, Jastrzębiec i Rola, powtórzone litery ZSGWR i BSGWR i z lewej strony herb Jastrzębiec. Wypada tu sprostować notatkę z "Katalogu zabytków..."<sup>35</sup>, który podaje, że na tablicy znajdują się herby: Grzymała, Pomian, Lubicz i Rola. Informacja ta wynika zapewne z pomylenia Jastrzębca z Lubiczem - odwrócenie tych samych elementów herbu. W kościele w Poddębicach

<sup>35</sup> KZS, op. cit., s. 25.

znajduje się jeszcze jedno zestawienie herbów, umieszczone wśród późnorenesansowej stiukowej dekoracji sklepienia prezbiterium. Występują tam: monogramy Chrystusa, Marii i herby Grzymała, Jastrzębiec (nie Lubicz jak podaje "Katalog zabytków...") Pomian i Poraj. Ten ostatni herb został zapewne zniekształcony podczas któregoś z kolejnych remontów kościoła. Zniknęły wtedy trzy Kosy różniące Poraja od Roli, które pierwotnie istniały prawdopodobnie na sklepieniu. Porównując wszystkie cztery poddębickie zestawienia herbów (tablice w kościele i dworze, stiuki w prezbiterium kościoła i kaplicy dworskiej) widzimy, że na wszystkich powtarzają się te same herby. Grzymała odnosi się niewątpliwie do Grudzińskich, Pomian do Poddębickich? (lub raczej do Róży Starczynowskiej, matki Zygmunta Grudzińskiego - imię wskazuje bowiem, że nie pochodziła ze Starczynowskich herbu Leliwa), Jastrzębiec to herb Barbary z Karśnickich, żony Zygmunta, natomiast Rola odnosi się chyba do jej matki. Rola to jeden z najpopularniejszych herbów szlachty łęczyckiej (skąd wywodzili się Karśnicy). Pieczętowali się nią m. in.: Boruccy z Kujaw i Łęczyckiego, Białaczewscy, Gumowscy, Komorowscy, Kozielscy, Rzeszewscy, Ślubiccy, Tarnawscy, Wargawscy, Wituńscy-Witońscy i szereg innych rodzin<sup>36</sup>.

Podana próba rozwiązania nie wydaje się całkowicie pewna. Nie budzi wątpliwości rozwiązywanie ZG i BG jako: Zygmunt Barbara Grudzińscy, WR to godność wojewody rawskiego. Czy jednak S to na pewno Stefan Grudziński? Czyżby imię syna powtórzone było przy monogramie ojca i matki? Brak także w zestawieniu herbów Łódzia i Habdank, kolejnych żon Stefana: Konstancji z Opalińskich i Konstancji Urszuli z Konar Kołaczkowskiej. Może raczej S to starościńska godność Zygmunta, lub jakiś nieznany przydomek rodu Grudzińskich. Wyobrażenia heraldyczne wykazują oczywisty związek z Zygmuntem Grudzińskim, trudno jednak mimo wszystko odnosić fundację dworu wyłącznie do jego osoby i zamykać w latach 1610-1617.

Doceniwszy rolę wojewody Zygmunta jako inicjatora budowy, dostrzegamy tu znaczną rolę jego żony Barbary; natomiast dokończenie budowy i nadanie charakterystycznego wystroju dworu łączymy z Stefanem Grudzińskim. W tym świetle datowanie dworu można

<sup>36</sup> P a p r o c k i, op. cit., s. 335-337.

by ograniczyć latami 1610-1640. Zaznaczy tu trzeba, że w wyniku badań terenowych stwierdzono dostawienie loggii do trzonu dworu, co teoretycznie świadczyć może o jej nieco późniejszym datowaniu. Przedstawiona tu próba jest tylko roboczą hipotezą i może być potwierdzona tylko w wyniku dokładnych badań terenowych. Już teraz wydaje się jednak, że na bezdyskusyjny dotąd problem fundacji i datowania dworu poddębickiego spojrzeć należy krytycznie. Wysoka ranga artystyczna i wyjątkowość budowli nie budzi dyskusji.

Pierwszy zachowany inwentarz Poddębic spisany został po śmierci Majchra (Melchlora) Grudzińskiego w 1690 r. Notuje on "[...] w tych Poddębicach dwór pod dachówką, ze wszystkim zawarciem, pokojów naprawy słusznej jak i dachów tak i izbów potrzebują. W pokoju jednym stół marmurowy i posadzka marmurowa, okna naprawy potrzebujące. Izba stołowa w której piec zruynowany, okien połowy nie masz, lichtarze z jelenią głową mosiężne sześć wpuł(!) izby stołowej wiszące zostają wcale. Przy tym dworze kuchnia, naprawy potrzebuje ze wszystkim. Kamienica w małym podwórzu i kaplica naprawy potrzebuje jak z wierzchu tak dachówką wniwecz zruynowana, jak spodem tak z wierzchu. Browar pod dachówką [...]"<sup>37</sup>. Dalej następuje opis zabudowań folwarcznych w Poddębicach, wsi Byczyna i Chrapy. W tej ostatniej znajdował się skarbiec z interesującym inwentarzem ruchomości<sup>38</sup>. Z przedstawionego opisu wynika, że już w końcu XVII w. prócz dworu murowanego, zwanego kamienicą, znajdował się tu dwór drewniany. Wzmianka o kaplicy nie pozwala pewnie wnioskować, czy jest to budynek wolno stojący czy doklejony do trzonu dworu, choć ten ostatni sąd wydaje się prawdopodobniejszy.

Znacznie obszerniejszy jest kolejny inwentarz z 1713 r. "[...] wjazd do zamku między dwa ogrody [...], brama, wrota w niej złe,

<sup>37</sup> AGAD, CLr 160 b, f. 594-595 v; ten sam opis znajduje się w CLr 161, f. 593, 608.

<sup>38</sup> AGAD, CLr 160 b, f. 595 [...] Skarbiec w którym pozostały te rzeczy. Obicia jedwabnego bretów dwadzieścia i pięć, butkatełowych kobiercy białych dwa, dywan jeden, krzeseł aksamitnych dwa, stołków sadzonych czterynaście, stołów sadzonych z krokwiemi dwa, stołków sadzonych do naprawy potrzebujących sześć, szafa z książkami, szkatuła sadzona z papierami, skrzyń samych malowanych dwie, item skrzyń samych cztery, sepet skórzanych dwoje, pudzer do flasz dwa, materac karmazynowy, materac lazurowy, poduszki kitajkowych dwie, wał jeden, kontuszów czarnych dwa, kon-

sama naprawy potrzebuje. Z tej bramy przeszedzszy dziedziniec [...] (opis masztarni i browaru) [...] z drugiej strony cekhausz. Brama nowa z zawarciem dobrym, w tej bramie izdebka nowa, drzwi u niej nie masz, wschody z bramy. Kamienica, na której sala bez okien, pod tą salą skarbcze dwa z zamknięciem dobrym z drzwiami żelaznymi, pokoje poboczne dwa z oknami, piecem, stołami dwiema. Sklepik przy tym pod schodami, kraty żelazne, okiennice żelazne, drzwi, drzwi drzewiane na zawiasach żelaznych. Pod tą kamienicą sklepów cztery. Stamtąd idąc do dwora wystawa z - i stołem, izba stołowa z drzwiami dobrymi, obrazy wkoło, drzwi dobre na zawiasach żelaznych z zamkiem, ganek osoby na (f. 397) nim rżnięte, pokojów górnych cztery ze wszystkim porządne, pokojów dolnych sześć, także ze wszystkim porządne z oknami i drzwiami, zamkami i oknami. Kaplica z obrazami i oknami dobrymi, z ołtarzami. Drzwi dwoje na zawiasach żelaznych i z zamkami. Ogród należycie wystawiony włoski, z drzewami różnymi i ziołami, dookoła oparkaniony. Kuchnia z spiżarniami i izbami, piecami, ze drzwiami, zamknięciem należyty, oprócz okna dwa potrzebują naprawy. Te wszystkie budynki pod dachówką - porządne, stodół trzy, wrota dobre z zamknięciem (na) kuny żelazne, owczarnia, obora i te dobre, chlewy narożne, wegnanie ze drzwiami porządne wystawione i dookoła oparkanione. Pokojów dwa z piecami gdańskimi dobrymi, jeden pokój marmurowy, drugi pokój z posadzką drewnianą, stół, w trzy okna w tych pokojach dobre, tylko okiennica trzy szyby wybiła, drzwi na zawiasach dobre wszystkie z zamknięciem, z hakami, zamkami i wrzeciędzem. Skarbiec murowany przy kamienicy, pod wscho-

tusz nakrapiany jeden, żupan włosowy atlasowy, czapka sobola, czapka druga sobola, czapka wydrzana, lisia, kotara kitajkowa, namiot karmazynowy, adamaszkowy którego pół sześć, futro marmurkowe słamowe, futro pupkowe, futro rysie grzbietowe, pułmisków! cynowych dwadzieścia jeden, kusz? miedziany, miedzianych dwie, item misa miedziana trzecia, muszkietów kołowych trzy, skrzynia kolasiąna z papierami, skrzynia kareciańna z prawami, obrazów kopersztychowych płóciennych ośm, konkluzji atlasowych dwie, jedna (f. 595 v) kitajkowa, stołów prostych różnych małych i wielkich dwanaście, głów jelenich szesnaście, przy których liktarzy mosiężnych czternaście, garniec gorzałczany jeden, szkatuła podróżna jedna, szkatuła sadzona jedna poddębskiej roboty, skrzyneczka zielona z papierami, szkatuła okowana sadzona spodem jedna, obrazów po ścianach z domu Ichmościów Panów Grudzińskich ośm w stołowej izbie, obrazów świętych Ewangelistów sześć, obrazów królewskich dwa. Anna z Bogusławic Grudzińska Kasztelanowa sieradzka mppa".

dem po lewej ręce idąc ze wschodu, ten jest excypowany i w inwentarzu nie podany [...] skarbiec, który jest porządny ze wszystkim, drzwi do niego żelazne, od tegoż skarbcia klucz[...]"<sup>39</sup>.

Opis kamienicy odpowiada dokładnie budynkowi murowanego dworu o czterech lokalnościach w przyziemiu i na parterze oraz sali na piętrze. Jako nowy (?) obiekt pojawia się murowany skarbiec. Nie można jednak wykluczyć, że "skarbiec przy kamienicy" to po prostu dolna część wieży, która została wtórnie nadbudowana lub może budynek kaplicy. Pełniące swe funkcje kaplica znajdowała się przecież w dworze drewnianym. Interesujący nas budynek murowanego dworu nie był już wtedy zamieszkały. Grudzińscy przenieśli się do dworu drewnianego chyba już w II połowie XVI w.

Kolejny opis pochodzący z 1725 r. jest niezbyt czytelny. Wzmiankowana jest jednak "kamienica murowana" i "pałac drewniany"<sup>40</sup>. Stan techniczny budynku murowanego wyklucza jego funkcje mieszkalne.

Następny inwentarz z 1741 r. zawiera akty dzierżawne. Część włości poddębickiej dostaje się "Ichmościom Wikaryuszom" (zapewne łączyckim) "[...]nayprzód pro sorte Ichmościów Wikaryuszów dostaje się folwark, albo dworek na kopcu w Sempólkach, nowy [...] " reszta, w tym i Poddębice, Skarbkom"<sup>41</sup>. Przyjęta przez Z. Cieklińskiego teza, że Poddębice już na początku XVIII w. dostały się w ręce Zakrzewskich<sup>42</sup>, jest chyba nie do przyjęcia, co słusznie podnosił już A. Tomczak<sup>43</sup>. W początku XVIII w. ostatnią posiadaczką Poddębic Marianna Grudzińska wyszła za mąż za Jakuba Dunina. Córka ich Barbara Urszula Duninówna (1718-1791), otrzymawszy Poddębice, wyszła w 1739 r. za mąż za Pawła Sanguszkę (1682-1750) - od 1734 r. marszałka wielkiego litewskiego<sup>44</sup>. Według

<sup>39</sup> AGAD. CLr 188, f. 396v-397.

<sup>40</sup> AGAD, CLo 7, f. 744-746 v; krótki opis Poddębic zawiera także inwentarz z 1734 r. por. AGAD, CLo 11, f. 174-176v. Wzmiankowany jest w nim m. in. "skarbiec" oraz stojąca koło niego "kamienica zruynowana bez okien".

<sup>41</sup> AGAD, CLo 20, f. 458.

<sup>42</sup> C i e k l i ń s k i, Pałac w Poddębicach..., s. 287.

<sup>43</sup> T o m c z a k, op. cit., por. przypis 24.

<sup>44</sup> D w o r z a c z e k, op. cit., tabl. 173; por. J. G o l d b e r g, Ludność żydowska w Lutomińsku w drugiej połowie XVIII wieku i jej walka z feudalnym uciskiem, "Biuletyn Żydow-

niezbyt pewnych, bo pochodzących z początku XX w., świadectw Sanguszkowie "założyli w Poddębicach rezydencję z całym aparatem wielkopańskiej świetności"<sup>45</sup>, czego nie potwierdza cytowany opis świadczący o wypuszczeniu włości w dzierżawę "[...] Ichmościom Panom Skarbkom wojewodzie łęczyckim dostają się budynki dworskie (w Poddębicach). Dom, do którego wchodząc ganek, pod nim fundamenta murowane. Altańa na tymże ganku - ściany z pruska murowane, połowa z bali nowych. Ta sień reperacyi potrzebuje, - w niej nie masz. Na drugiej połowie dworu (f. 466) stołowa izba, ściany złe, okien sześć, ale wszystkie potłuczone, w tej izbie ganek całe złe, do której ani pieca, ani komina nie masz. Do tej izby drzwi na zawiasach, skobel w nich, drugie na przeciwko zabite. Druga połowa dworu górna, piętro - - - dużo reperacyi potrzebuje. Pokój jeden w tym pokoju komin murowany, piec zielony, podłoga z tarcic, balki - wane i ściany malowane. Naprzeciwko pokój, pieca nie masz, drzwi troje na zawiasach z haczykami. Także druga połowa górnego pomieszkania, pokój malowany, okno jedno piec biały, komin murowany. Z tego pokoju (do) drugiego pokoju drzwi na dwór na zawiasach. Z nich wychodząc ganek na ogród włoski, reperacyi potrzebuje. Na drugą połowę dworu na dół schodząc, sionka z tarcic, drzwi do niej na zawiasach. Pokój nowo malowany, piec farfurowy, komin marmurowy reperacyi potrzebuje. W tymże pokoju nowo erygowana galerya. Z tego pokoju drzwi dwoiste z zamkami, zawiasami, nowo erygowane, okna w tafle wszystko, w galeryi szyby małe w ołów oprawne. Z tego pokoju posadzka marmurowa, nowo malowany piec farfurowy, komin murowany, okna nowe w tafle. Pokój letni, drzwi dwoiste z zamkiem i zawiasą, okna dwa w tafle, drugie drzwi do ogrodu włoskiego, wchodząc w tych drzwiach było okno ale go nie masz. Na tym dworze dachówka reperacyi znacznej potrzebuje. Kamienica murowana w tymże dziedzińcu, na górę idąc schody, które złe do sali, ani drzwi, ani okien nie masz, posadzka mała która dębowa, była w szachownicę, ale zgniła. Na tejże kamienicy dachówka zgniła pół - niewszystek. Na dole skarbiec, drzwi żelazne z zamkiem i wrze(f. 466v)ciadzem, krata

skiego Instytutu Historycznego" 1955, nr 15-16, s. 183-204, a szczególnie s. 186.

<sup>45</sup> J. Leopold, Ziemia Szadkowska w Sieradzkim, "Więś Ilustrowana" 1913, IV, s. 17-31, a szczególnie s. 23.

żelazna, sklepy murowane reperacji potrzebują. Pokoiki poboczne (z) pruska murowane, drzwi stare, okien nie masz. Z tego pokoju kaplica murowana, na - dachówki mało co, sklepienie przebite, okna złe, drzwi do ogrodu włoskiego złe. Wieża około tej kamienicy ze wszystkim zła. Ogród włoski nowo erygowany, za tymże dworem kuchnia nowa z balów[...]"<sup>46</sup>.

Widzimy, że stan obu budynków, szczególnie dworu murowanego, jest zły. Wzmianka o bezpośrednim przejściu z pokoju dworu murowanego do kaplicy świadczy o związaniu jej z trzonym dworu, a pośrednio także o zamurowaniu przed 1741 r. dolnego poziomu arkatury loggii. Natomiast pierwsza pewna informacja o wieży nie daje wskazówek natury chronologicznej; w poprzednich inwentarzach mogła być po prostu pomijana.

Najciekawszy (zamieszczony w formie aneksu) jest najpóźniejszy opis zabudowań pochodzący z 1773 r.<sup>47</sup> Wyjaśnia on chronologię powstania kaplicy. Z. Ciekliński przyjmował, że powstała ona w 1832 r.<sup>48</sup> Do dziś na południowej ścianie kaplicy umieszczona jest tablica z czarnego marmuru, poświęcona pamięci Józefy z Lipskich Zakrzewskiej (zmarłej 13 kwietnia 1830 r.), którą w 1832 r. ufundował mąż Klemens Zakrzewski. Data ta określa jednak powstanie tablicy, a nie kaplicy. Wzmianki w cytowanym w aneksie opisie o 6 oknach "z szyb prostych, okrągłych w ołów oprawnych" i kopule nie pozostawia wątpliwości, że opisano tu istniejącą do dziś kaplicę. Posiada ona ciekawy kształt nieregularnego siedmioboku i 6 okien; siódma ściana dotyka do trzonu dworu. Kaplica powstała więc przed 1832 r. i jest niewątpliwie starsza niż sugerował to Z. Ciekliński. Ponieważ już w pierwszym opisie (z 1690 r.) zarówno dwór murowany, jak i kaplica lokalizowane były w "małym podwórzu", myślimy, że istniała ona już w końcu XVII w. Przemawia za tym także zestaw herbów na stiukowym sklepieniu, identyczny jak na tablicy we dworze i kościele parafialnym. Chronologia powstania kaplicy zamyka się więc w latach 1610-1690 być może powstała równocześnie z nadbudową wieży<sup>49</sup>.

<sup>46</sup> AGAD, CLo 20, f. 456v-466v.

<sup>47</sup> AGAD, CLo 61, f. 188-199v, a szczególnie f. 188-192v, por. aneks.

<sup>48</sup> C i e k l i ń s k i, Pałac w Poddębicach..., s. 287.

<sup>49</sup> N a w o i k, op. cit., s. 8.

Nie zasługuje także na wiarę teza o zamurowaniu loggii w połowie XVIII w. (około 1750 r.) – jak przyjmował to Z. Ciekliński<sup>50</sup>. W inwentarzu z 1773 r., przy opisie pierwszego piętra nazwano ją "galerią o czterech słupach murowanych". Zamurowanie jej nastąpiło więc po 1773 r. Natomiast arkatura loggii na dole zamurowana została znacznie wcześniej (przed 1741 r.), a jej pozostałość to zapewne notowana w opisie z 1773 r. "kurygarda" pod schodami wiodącymi na piętro.

W 1787 r. Poddębice, wraz z okolicznymi wsiami, dostały się Ksaweremu Zakrzewskiemu. Rodzina Zakrzewskich zamieszkiwała w nich do II wojny światowej. Sporo informacji, które dotyczą dóbr poddębickich pozostających w ręku Zakrzewskich, zawiera ich, częściowo zachowane, archiwum rodzinne<sup>51</sup>. Informacje o dworze są tam jednak stosunkowo nieliczne; w listach rodzinnych nazywany jest systematycznie zamkiem<sup>52</sup>. W 1873 r. nastąpiła dość gruntowna przebudowa dworu, która nadała mu stan niewiele odbiegający od obecnego. Brak jest we wspomnianym zespole archiwaliów dokładnych danych dotyczących tej przebudowy, związanej z działalnością Napoleona Zakrzewskiego, ojca ostatniego właściciela Poddębic Rodryga Zakrzewskiego<sup>53</sup>. Z rozbudową dworu można wiązać chyba kwity celne i przewoźne dotyczące marmurów sprowadzanych w 1870 r. przez Napoleona Zakrzewskiego z Mentony<sup>54</sup>.

Przejdźmy teraz do podsumowania przedstawionych tu uwag. Nowo odkryte materiały archiwalne zawarte w Księgach Grodzkich Łęczyckich pozwoliły na nieco lepsze poznanie historii obiektu. Nadal jednak dwór poddębicki trudno uznać za dobrze zbadany, głównie na skutek niewystarczającego stanu poznania struktury murów obiektu. Stąd praca niniejsza ograniczyła się przede wszy-

<sup>50</sup> C i e k l i ń s k i, Pałac w Poddębicach..., s. 287-288.

<sup>51</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Zakrzewskich z Poddębic, sygn. V-6.

<sup>52</sup> Ibidem, nr 46.

<sup>53</sup> Ibidem, nr 87, 88. W dobrach poddębickich Zakrzewskich funkcjonowała cegielnia produkująca zarówno dachówkę, jak i dwa rodzaje gzymsówki i gąsiorów. Zachowane rachunki cegielni pochodzą jednak z lat 1884-1885. Por. także korespondencję z 1887 r. (nr 119), dotyczącą eksploatacji "kamienia piaskowego".

<sup>54</sup> Ibidem, nr 117. 19 maja 1870 r. jedna z pak z marmurami przysłała do Poddębic uszkodzona.



stkim do postawienia kilku znaków zapytania, dotyczących głównych etapów rozwoju i funkcjonowania siedziby poddębickiej.

Dwór w Poddębicach podlegał kilku przebudowom. Najbardziej pewna jest ostatnia, dokonana z inicjatywy Napoléona Zakrzewskiego w latach siedemdziesiątych XIX w. Bliżej nieokreślone prace budowlane przeprowadzono we dworze po 1773 r. Wtedy zapewne zamurowano loggię na piętrze. Stało się to chyba w końcu XVIII w. wkrótce po zamieszkaniu Poddębic przez Zakrzewskich. W latach 1690-1773 nie dokonywano żadnych dużych prac budowlanych<sup>55</sup>. Nie pełnił on w tym czasie funkcji mieszkalnych, które całkowicie przejął drewniany dwór Grudzińskich. Dokładny jego opis (zawarty w aneksie) pozwala domniemywać, że była to dość typowa XVII-wieczna wygodna siedziba ziemlańska bliska chyba w swym charakterze znanemu z badań T. Szydłowskiego dworowi w Rogowie koło Pińczowa<sup>56</sup>. Choć brak na to bezpośrednich danych, myślimy że powstał on wkrótce po "potopie", czyli w trzeciej ćwierci XVII w.

Tak więc cała zasadnicza historia budowlana dworu murowanego w Poddębicach zamyka się w I połowie XVII w. Datami ograniczającymi jest chyba 1610 r. - rozpoczęcie budowy przez wojewodę Zygmunta Grudzińskiego i 1640 r. - śmierć jego syna Stefana Grudzińskiego. Odrzuciwszy datowanie II fazy rozbudowy obiektu, określone przez K. Nawoika i Z. Cieklińskiego na II połowę XVII w., nie możemy podjąć się tu próby pełnego prześledzenia zmian, którym uległ w I połowie XVII w. dwór poddębicki. Stwierdzone przez K. Nawoika wyraźne różnice w wymiarach cegieł użytych do budowy dolnych (xyz-88x138x292) i górnych (xyz-76x135x282) kon-

<sup>55</sup> Wynika to z zestawionych tu opisów inwentarzowych, przekazujących powolny, lecz ciągły proces postępującej destrukcji obiektu. Przykład dworu w Poddębicach jest ważnym argumentem przemawiającym za "fenomenalnością" zjawiska dworu murowanego w Polsce. Budowle te licznie powstające w XVI i na początku XVII w. w swej olbrzymiej większości już w połowie XVII w. straciły swe pierwotne funkcje mieszkalne, schodząc do roli skarbców czy lamusów. Jednocześnie właściciele ich przenieśli się do dworów drewnianych, wznoszonych w czasach wielkiej odbudowy kraju po najeździe szwedzkim. Dość typowa jest także powtórna adaptacja dworu murowanego do celów mieszkalnych.

<sup>56</sup> T. S z y d ł o w s k i, Dwór w Rogowie, zabytek budownictwa drewnianego w architekturze polskiej XVII w., "Prace Komisji Historii Sztuki" 1919, t. I, z. 2, s. 184-235; por. Z. G l o g e r, Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce, t. I, Warszawa 1907, s. 308 i n.

dygnacji wieży przemawiają za jej niewątpliwą dwufazowością. Niejasna jest natomiast interpretacja faktu dostawienia loggii do trzonu dworu.

Fundację budowli wiązać należy z Zygmuntem i Barbarą z Karśnickich, dostrzegając możliwość wykorzystania przez nich starszej budowli murowanej. W trakcie prac budowlanych czy wkrótce po ich zakończeniu, inicjatywę przejmuje ich syn Stefan i jemu przypisać należy ostateczne nadanie budynkowi charakterystycznego wystroju (stiuki, loggia, kaplica, wieża?).

Przedstawione tu poglądy, oparte o analizę nieznanymi materiałami archiwalnymi, są tylko niesprawdzonymi sugestiami autora. Kolejny remont dworu powinien stworzyć możliwości przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań terenowych. Konieczne są prace archeologiczno-architektoniczne, zmierzające do zbadania sytuacji stratygraficznej obiektu i rozwarstwienia wątków murów. Bez nich trudno będzie bowiem rozstrzygnąć przedstawione tu wątpliwości, określić fazy chronologiczne budowy obiektu. Ranga dworu w Poddębicach jest bardzo wysoka, a jego lepsze poznanie chyba niezbędne.

#### ANEKS

AGAD, CLo 61, 1773 r.

F. 188

Wizja stanu dóbr Poddębice i części w Byczynie będącej w województwie łęczyckim, także części w Chropach w województwie sieradzkim leżących przy odebraniu posesyi na fundamencie komplantacji między Im P Władysławem Włostowskim łowczyem łęczyckim dworzaniem JKMci i J W Imc Panią Konstancją Hrabinią Skarbkową kasztelanową inowłodzką [...] 3 lipca roku 1773 uczyniona.

#### Poddębice

Wjeżdżając na dziedziniec brama drewniana, w której wrota podwójne z balów rżniętych stare, na biegunach drewnianych, bez zamknięcia. W wrotach fortka wybita bez zawias i zamknięcia w

bramie porzucona. Na tej bramie altana o trzech oknach bez szkła i ramów, z tych jedno deskami zabite. Drzwi do tej altany jedne, na zawiasach i hakach żelaznych bez żadnego zamknięcia, podłoga i pułap z deli łupanych. Około tej altany ganek na słupach drewnianych, schody z gruntu zepsute, dach guntami pobity stary. Wchodząc z bramy dziedziniec z trzech stron oparkaniony, parkan zły, słupy pogniewały, od bramy zaś do rogu ogrodu sztachety stare.

W dziedziniec idąc do bramy na prawą rękę z a m e k (f. 188v) murowany, do którego wchodząc na górę schody dębowe, przy wschodzie na schody trzy małe framugi z oknami okrągłymi, bez szkła i ramów. Wchodząc z schodów na galeryę w bramie haków od zawias żelaznych w murze dwa. G A L E R Y A o c z t e r e c h f i l a r a c h murowanych sześci ankrami żelaznymi spojonych. Posadzka w galeryi była z cegły, lecz cegła wybrana, tylko kawałkiem od schodów zostawiona. Między filarami nisko są znaki w kamieniach, że balasiki żelazne bywały. Z galeryi drzwi na salę. Oddrzwia z kamienia wyrobione, drzwi do zamykania nie masz, tylko znaki w kamieniu połomanych haków od zawiasy i zamku. W oddrzwiach tablatury dębowe drewnem w osoby wysadzane, wewnątrz zaś oddrzwi snycerską robotą w osoby rżnięte, wyzłacane, popsute i połamane.

S a l a wielka spustoszona, bez pieca, z kominem szafiastym gipsowym. W tej sali okien bez szkła i ramów dziesięć, z których sześć tarcicami zabite. U tych wszystkich okien od okiennic haków żelaznych w murze znajduje się 22, drugich brakuje. Posadzki w całej sali nie masz, miejscami dziury na dół powygniewały. Sufit malowany z gruntu zły, dwiema słupami drewnianymi podparty.

Wracając z sali na schody na lewą rękę drzwi na g a n e k, drzwi do zamykania nie masz, tylko znaki, że kiedyś bywały. Ganek w pięciu słupach drewnianych z poręczą drewnianą, podłoga z dylów rżnięta,

Z ganku drzwi na w i e ż ę, na zawiasach żelaznych połamane, bez zamknięcia, z których na wieżę bywały schody, ale te z gruntu popsute. Na prawą zaś rękę schody pod dach zruynowane, przy których okna dwa bez szkła i ramów. Wiązania pod dachem poustępowały z zamków, dach guntami podbity, miejscami zacieka.

Zszedłszy na dół ze schodów na lewą rękę brama od ogrodu, w

której wrota z tarcic czerwono malowane, bez zawiasa i zakrycia. Pod schodami k u r y g a r d a, do której wchodzą drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z antabą żelazną z wrzeciędzami i szkoblami i wielkim szkoblem od zamku. W tej okien małych dwa, w jednym krata żelazna, w drugim dwa pręty żelazne, bez po(f. 189)dłogi (która) zagnojona.

W tejże kamienicy na dole jest s k a r b i e c, do którego idąc z dziedzińca pięć gradusów dębowych. Drzwi żelazne czerwono malowane na i hakach żelaznych z zamkiem i antabą, u dołu wrzeciędz z szkoblami, posadzka z cegły sta(rej), okien w skarbcu małych dwa z kratami i okiennicami żelaznymi, u jednej okiennicy haka brakuje. Sklepienie popsowane, w którym haków żelaznych cztery z kulkami żelaznymi, u nich wiszą rośni(?). W tymże skarbcu jest apteczka stolarską robotą, w kratę drewnianą robiona z 3ma półkami, drzwiami na zawiasach żelaznych z zamkiem złym z wrzeciędzami i szkoblami. Ta apteczka dwiema blaszkami żelaznymi w rogu ściągnięta i dwiema hakami żelaznymi w mur przybita.

Z tego skarbcu do drugiego s k a r b c u drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeciędzami i szkoblami, w drzwiach dziura wyrżnięta zasuwana. Okno w tym skarbcu jedno z kratą i okiennicą żelazną na zawiasach i hakach żelaznych. Szafa wielka w framudze z drzwiami łamanymi stolarską robotą w kratę robionymi, na zawiasach bez zamka i wrzeciędza. Skrzynia o sześciu szufladach popsuta. Posadzka z cegły zła, sufit popsowany, w którym tak jak w pierwszym skarbcu haków żelaznych cztery, z wiszącymi u nich kulkami żelaznymi. Bania z chorągiewką w herb rżnięte, z miesiącem i gwiazdą, miedziane, na pięciu - z bramy odjęta, w skarbcu złożona.

Obok tego skarbcu p o k ó j, do którego drzwi z dziedzińca z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych złe, bez zamknięcia. W tym pokoju są znaki, że bywał piec, teraz spustoszony, komin szafiasty, okien dwa bez szyb i ramów, od okiennic haków w murze żelaznych trzy, drugich brakuje, posadzka z cegły popsuta, sufit wygniły z gruntu zły, słupem drewnianym podparty.

Z tego pokoju są drzwi do drugiego p o k o j u, na zawiasach i hakach żelaznych z tarcic, malowane, bez zamknięcia. W pokoju okien dwa, jedno przez połowę deskami zabite, drugie słomą zasłomane, od drzwi w murze haków żelaznych sześć a drugich

brakuje (f. 189v) posadzka z cegły, której przez większą połowę nie masz, sufit z gruntu zły.

Wychodząc z tych pokojów na prawą rękę k a p l i c a, przed którą posadzka z cegły popsuta. Wchodząc do kaplicy drzwi drewniane złe, kawałkami desek pozbijane, na zawiasach i hakach żelaznych z zamkiem do zamykania, oddrzwia kamienne. W kaplicy ołtarz stary malowany, przy tym murze szafeczka mała bez zamknięcia, okien sześć z szyb prostych, okrągłych w ołów oprawnych, szyb wybitych szesnastie, posadzka z cegły popsuta, sklepienie dobre z wywiedzioną na dach kopułą szklaną, w której okien małych z szyb okrągłych szkła prostego w ołów oprawnych sześć, nad którą kopułą bania miedziana z chorągiewką takąż na pręcie żelaznym. Z kaplicy drzwi do ogroda z tarcic, kawałkami desek sztukowane, na zawiasach i hakach żelaznych z antabą i zamkiem do zamykania. Oddrzwi z marmuru ciosanego, dach guntami pobity.

Pod tą kamienicą s k l e p ó w c z t e r y, do których idąc z dziedzińca na schody były drzwi, od których w murze, od zawias hak jeden żelazny. Schody dębowe złe, w tych sklepach drzwi z tarcic czworo, wszystkie na zawiasach i hakach żelaznych. W pierwszych jest wrzeciędz i szkobel, w drugich wszedzszy do sklepu na prawą rękę jest zamek i szkobel w murze do zamykania, do zamku klucza nie masz, u dwoyga drzwi żadnego zamknięcia nie masz. Okien cztery z kratami żelaznymi, przy schodach framuga z półką za kratą drewnianą, do której znać, że przedtym drzwiczki bywały.

Idąc z tego zamku na prawą rękę D W Ó R, do którego wchodząc g a n e k m u r o w a n y na czterech filarach, od bramy mur rozrysowany, dwiema słupkami drewnianymi, w ganku na lewą rękę ku folwarkowi sztacheciki drewniane z fortką, fortki do zamykania nie masz.

Z ganku wchodząc do s i e n i drzwi stare z tarcic, brzegiem rozłupane, na zawiasach i hakach żelaznych z zasuwką do zamykania drewnianą. W sieni posadzka z kamieni, sufit z tarcic niepoprzywieszanych, którego sztuka brakuje. Idąc przez sień na lewą rękę jest przeforsztowanie z tarcic gdzie wchodząc drzwi podwojne, na zawiasach i hakach żelaznych z klamką do zamykania i antabką do przyciągania (f. 190) żelaznymi.

Za przeforsztowaniem się m n i e j s z a, bez posadzki i sufitu, w której okno jedno, bez szkła i ramów.

Z tej drzwi do i z b y s t o ł o w e j z tarcic stolarską robotą, złe, na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeciędzkiem i szkoblem do zamykania. W izbie pieca ani komina nie masz, tylko chorek dla kapeli w balasiki drewniane, snycerską robotą robione, okien siedem bez szkła i ramów, wszystkie tarcicami zabite, na środku sali wisi głowa jelenia z rogami nad którą osoby rżnięte. U rogów odnóg dwóch brakuje. Kojców do zboża sypania trzy. Podłoga i sufit z tarcic, ściana od rzeki wypadła, kleszczynami ściśniona i słupami podparta w której drzwi na ogród deskami zabite.

Wróciwszy się do sieni wielkiej na prawą rękę blisko drzwi z ganku będących, są drzwi od s i o n k i od drew, na zawiasach i hakach żelaznych z antabką do przyciągania żelazną bez zamknięcia. Na lewą zaś rękę wysoko okien trzy z szyb okrągłych szkła prostego w ołów oprawne, w których szyb wybitych jednaście. Na dole drzwi do ogródka, na zawiasach żelaznych z tarcic, stare z wrzeciędzkiem i szkoblem do zamykania. Na tejże stronie pod schodami drzwi do k u c h n i z tarcic, na zawiasach i hakach żelaznych, z wrzeciędzkiem i szkoblem do zamykania z sieni żelaznymi popsute. Przy tych drzwiach, drzwi do sionki stolarską robotą robione, malowane, dobre, na zawiasach i hakach żelaznych z rygielkami i szkoblem do zamykania żelaznymi i obartlem drewnianym. W sionce na prawą rękę dziura wyrżnięta, do niej zasuwana drewniana, na lewą rękę okno małe z szyb okrągłych szkła prostego w ołów osadzone całe, posadzka z kamieni, sufit z tarcic malowany.

Z sionki drzwi do p o k o j u z tarcic, stolarską robotą robione, malowane, na zawiasach i hakach żelaznych z rygielkiem, hakiem i klamką zepsutą do zamykania żelaznymi, z antabą w środku drzwi do przyciągania zepsutą, żelazną. W pokoju piec z kafli białych niebiesko malowanych, na postumencie kamiennym, reperacji potrzebujących, z drzwiczkami z sieni z tarcic malowanymi, na zawiasach i hakach żelaznych, z klamką do zamykania żelazną. Komin szafiasty, u którego mur pootłukany (f. 190v) kredens wielki malowany, z szafą na dole, w kredensie okna szklane, w których tafli stłuczonych osiem a całych siedem, drzwiczki wysoko dwoje,

dołem u szafy jedne, wszystkie na zawiasach, zamki u nich do zamykania zepsute, obicia w szpaler ordynaryjny malowane, stare, miejscami powydzierane, z lamperiami, oddrzwiami, oknami malowanymi, zabrudzony. Lanczafty dwa kompozycyi włoskiej zabrudzone, portrety dwa imaginacyi włoskiej okrągłe w ramach wyślaczanych, także zabrudzone, stołu sztuki dwie ława długa z poręczą czerwono malowaną, stołków także malowanych dziewięć, okien dwa z szkła tafłowego w drewno osadzone, w tych tafli stłuczonych cztery, kwater otwieranych na zawiasach żelaznych, żelaznych (powtórzenie) z haczykami i szkobelkami do zamykania żelaznymi cztery, w jednej haczyka i szkobelka brakuje, kwater wszystkich ośm, z tych siedem na rogach blaszkami okute, okiennice dwie z tarcic zrobione, malowane, na zawiasach i hakach żelaznych z haczykami do chwywania i szkoblami w słupach żelaznymi z ryglami ze dwora i z pokoju do zamykania, także żelaznymi, ze dwora rygla jednego brakuje. Posadzka z tarcic w sztuki rżniętych układana, od kominu kawałkiem cegły wysadzona, sufit z tarcic biało i czerwono malowany, zamuszony, malowanie po części poopadało. Z tego pokoju na prawą rękę drzwi podwojne z tarcic, stolarską robotą robione, z obydwu stron malowane, na zawiasach i hakach żelaznych z antabami do przyciągania na obydwie strony drzwi będącymi, żelaznymi z zamkiem i antabą do niegoż zepsutym, z rygielkami do zamykania 3ma w góry, dołu i we środku żelaznymi temi.

Wchodząc p o k ó j, w którym piec z kafli białych, cegłą podmurowany, zły, bez najmniejszego wewnątrz futrowania, komin szafiasty z postumentami i filarkami murowanymi, z zasłoną z pokoju z tarcic robioną, biało malowany. Kredens mały, u którego wysoko do zamykania krata drewniana na zawiasach żelaznych z zamczkiem zepsutym z wrzeciędzem i szkoblami, na dole szafa ceratą zieloną złą obita, w tej drzwi na zawiasach żelaznych z zamczkiem do zamykania i kluczykiem do niego. Cały kredens ciemnymi farbami malowany, przy kredensie dwa postumenta snycerską robotą robione, jeden pod wanienkę, drugi pod miednicę, także jako kredens ma(f. 191)lowane. Stolik mały, ceratą zieloną zły obity, stołków składanych zielono malowanych skórzanych siedem, obicie w szpaler podobne jak w pierwszym pokoju, malowane i z lamperiami, oddrzwiami i oknami malowanymi zabrudzonymi. Lanczafty kompozycyi włoskiej trzy, zabrudzone, okno wielkie o czterech kwate-

rach z szkła taflowego, w drewno oprawne, tafli stłuczonych sześć, z tych ołowiem cztery naprawne. Kwatery wszystkie ołowiane na zawiasach żelaznych, blaszkami żelaznymi na rogach obite, z haczykami do zamykania żelaznymi, w których haczyka jednego brakuje. Okiennica ze dworu podwojna, na zawiasach i hakach żelaznych, z haczykami ze dwora do chwytania i szkoblami na słupach żelaznymi, z rygłem ze dwora i drągiem z pokoju, także żelaznymi, do zamykania. Posadzka z marmuru, sufit z tarcic łomany, biało malowany z wiszącymi winogronami, których rachuje się 22 a brakuje czterech.

Z tego pokoju drzwi dwoje, pierwsze na prawą rękę, podwojne z tarcic stolarską robotą robione, z obydwóch stron malowane, na zawiasach i hakach żelaznych z antabami dwiema do przyciągania żelaznymi, z zamkiem do zamykania i antabką do niego z rygielkiem u góry i z blaszką od drugiego rygielka u dołu żelaznymi, którymi wchodząc jest p o k o i k mały, w którym piec z kafli białych, komin szafiasty z zasłoną z pokoju z tarcic biało malowaną, w tym gipsowanie pootłukane. Okno jedno z szkła taflowego, w którym tafli stłuczonych pięć, z tych jedna ołowiem naprawna. Okiennica z tarcic malowana, na zawiasach i hakach żelaznych z rygłem ze dworu i drugim z pokoju do zamykania żelaznymi. Sufit i ściany niebiesko malowane, od dołu znacznie pootłukane, posadzka z tarcic, w której przed kominem kilka kamieni marmurowych.

Drugie na lewą rękę, także podwojne z tarcic stolarską robotą robione, z obydwóch stron malowane, na zawiasach i hakach żelaznych z antabami dwiema do przyciągania żelaznymi, z zamkiem i antabką u niej zepsutą z haczykiem, szkoblem, także z rygielkami u góry do zamykania dwiema i blaszką od trzeciego u dołu żelaznymi, którymi wchodząc p o k ó j letni, bez pieca, komin, obicia w szpaler malowane z lamperiami, oddrzwiami i oknami malowanymi. Okno jedno z szkła taflowego dobre, kwatery dwie, okucie (f. 191v) (bla)szane na zawiasach i hakach żelaznych, bez haczyków i szkobli. Okiennica z tarcic malowana, na zawiasach i hakach żelaznych z rygłem ze dworu i drugim z pokoju do zamykania żelaznymi. Posadzka z tarcic w sztuki rżniętych ułożona, sufit także z tarcic w różne sztukateryje wyrobiony w imaginacji czterech stron świata odmalowany. Z tego pokoju drzwi dwoje, jedne wprost idą do ogrodu, z tarcic stolarską robotą robione, malowa-



ne, z oknem o czterech kwaterach w drewno oprawnych, z tych dwie stłuczone, ołowiem naprawne, z zamkiem zepsutym i antabką u niego z haczykiem i szkoblem u góry, z wrzeciądzem i szkoblem u dołu do zamykania żelaznymi i dwiema szkoblami u dołu bez wrzeciądza na zawiasach i hakach żelaznych, którymi wychodząc jest galerya na pięciu słupach drewnianych, słupy spruchniałe i przy-ciesi pod nimi pogniłe.

Drugie na lewą rękę, także z tarcic stolarską robotą robione, na obydwóch stronach malowane, na zawiasach i hakach żelaznych, z zamkiem do zamykania i antabą u niego, którymi wchodząc jest pokój od bilasa, bez pieca i komina, lamperie, od drzwi, okna malowane, obicia nie masz, ściany częścią malowane, częścią wapnem trynkowane, sufit z tarcic biały i zielono malowany. Okna dwa z szyb prostych, okrągłych w ołów oprawne, w których szyb stłuczonych dziesięć, posadzka z tarcic w słupy rżniętych układana.

Wróciwszy się do sieni są schody na górę z poręczą na balasach drewnianych snycerską robotą robionych. Na górze nad sienią ganek na słupach z balasami, także snycerską robotą rżniętymi, biało malowanymi, podłoga w ganku z tarcic niepoprzywierana, przy schodach na lewej ręce drzwi deskami a kratą drewnianą od góry zabite. Wprost schodów są drzwi z tarcic stolarską robotą robione, na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeciądzem i szkoblem z ganku do zamykania i z antabą do przyciągania żelaznymi i szkoblami dwiema bez haczyka.

Temi wchodząc jest pokój, w którym piec z kafli różnego gatunku, z gruntu zły, na postumencie z cegły robionym, kominiek mały szafiasty z blachą zewnątrz u góry żelazną i zasłoną z pokoju z tarcic robioną. Ściany częścią trynkowane wapnem, częścią malowane, okno jedno długie o trzech kwaterach z szkła tafelowego, w którym dwie tafle stłuczone, z których (f. 192) jedna ołowiem naprawna. Sufit miejscami pobutwiał, podłoga z kawałków tarcic, przed kominem cegłą wysadzana.

Z tego pokoju są drzwi do garderoby, z tarcic stolarską robotą robione, malowane na zawiasach i hakach żelaznych z haczykiem do zamykania bez szkobla i (z) antabą do przyciągania drzwi żelaznymi. W garderobie okno jedno z różnych kawałków szkła w ołów oprawne, złe, przez środek okna rama. Sufit powy-

gniewał, i balka jedna wygniła, słupem podparta, posadzka gliną wylepiona.

Z tej garderoby drzwi dwoje, jedne na lewą rękę, na dwór deskami zabite drugie na prawą rękę stolarską robotą z tarcic robione, malowane, na zawiasach i hakach żelaznych z szkoblami dwiema i haczykiem do zamykania przyłamanym, którymi wchodząc jest pokój letni, bez pieca i komina, w którym oddrzwi, okna malowane, okien dwa (z) różnych kawałków szkła w ołów oprawne, u tych szyb stłuczonych szesnaście, posadzka z cegły zła, sufit z tarcic malowany, miejscami pobutwiały. Z tego pokoju drzwi dwoje, jedne na lewą rękę z tarcic stolarską robotą robione, malowane na zawiasach i hakach żelaznych bez zamknięcia, zabite, którymi wszedź ganek na słupach drewnianych, z podłogą z dylów łupańnych, drugie na prawą rękę, także z tarcic stolarską robotą, malowane, na zawiasach i hakach żelaznych, z antabą do przyciągania drzwi żelazną, z wrzeciędzem i dwiema w słupie do zamykania szkoblami żelaznymi.

Temi wchodząc jest pokój, w którym piec na postumencie z cegły robionym, z kafli zielonych zły, w nim z pokoju palali, kominek mały szafiasty z blachą wewnątrz na górze żelazną, stół okrągły dobry, drugi mały zły, stołek jeden, ściany malowane, okno jedno długie o trzech kwaterach z szkła taflowego, tafla jedna stłuczona, sufit z tarcic, podłoga z tarcic nadruynowana, przed kominem kawałek cegły wysadzana.

Z tego pokoju drzwi do sionki, z tarcic stolarską robotą malowane, na zawiasach i hakach żelaznych, z antabą z izby do przyciągania drzwi żelazną, z wrzeciędzem z sionki i szkoblami żelaznymi i zasuwą do zamy(f. 192v)kania drewnianą. W sionce okno jedno z szyb prostych, okrągłych w ołów oprawne, w którym szyb wybitych dwie a stłuczonych trzy, posadzka z cegły zła. Z sionki wychód bez drzwi, z którego idąc na lewą rękę są drzwi z tarcic stolarską robotą na zawiasach i hakach żelaznych, z zamkiem, bez antaby, w drzwiach krata drewniana, z których wychodząc jest ganek mały, na dziedziniec wypuszczony o jednym słupie drewnianym, z podłogą z tarcic, z którego na prawą rękę pokój na ganku murowanym, bez pieca i komina, bez żadnego zamknięcia. W tym pokoju piec okrągły drzewem nasadzany stary, z spuszczanymi w koło brzegami na zawiasach żelaznych, zły, dwóch

brzegów i z zawiasami brakuje. Okna dwa z szyb okrągłych, szkła prostego w ołów oprawne, w których szyba jedna wybita a siedem stłuczonych. Ściany z pruska murowane, malowane, sufit z tarcic malowany, podłoga z tarcic.

Ganek i cały dwór dachówką pokryty, pod dachówką wiązania z zamków powystępowały, komin przez dach wywiedziony nadmurowany a drugi z tarcic nad dachem postawiony. Nad gankiem bania miedziana z chorągiewką i gwiazdą miedzianymi na pręcie żelaznym. W całym tym dworze ściany w około ze dworu słupami wsparte i wkleszczone.

Obok dworu i zamku ogród włoski, różnemi drzewami fruktowymi zasadzony, po większej części zarosły i spustoszony, kwatery buxpanem wysadzone, pozapuszczane, ulice pozarastane, parkan w około zły, pochylony, słupy powygniewały, podporami popodpierane. Na tyle dworu idąc ku kuchni na prawą rękę rezydencja kapelańska spustoszona [...]

Katedra Archeologii UŁ

Leszek Kajzer

#### STUDIES ABOUT MANOR-HOUSE AT PODDĘBICE

The country manor at Poddębice (Sieradz Province) situated about 40 kms north-west of Łódź is considered to be one of the most interesting Renaissance and manneristic rural residences in Poland.

The article, based on discovery of unknown archival materials concerning the manor, is an attempt at critical evaluation of previous theses as regards the founder of the manor and chronology of stages in its reconstruction.

According to generally accepted view the manor was built between 1610-1617 at the initiative of Zygmunt Grudziński, a voivode of Rawa District. In the second half of 17th century, it was assumed, took place a rebuilding of the manor in the course of which a loggia was covered with a wall, side gables were rebuilt and tower extended. In the first half of 18th century the Poddębice estate was to pass to the Zakrzewski family, who - it was supposed - in 1832 built a seven-sided chapel adjoining the main building. The manor was submitted to full reconstruction and expansion about 1873. In the light of the archival data from the period of 1690-1773 it appears that during this time there were not carried any bigger construction works in the manor. This

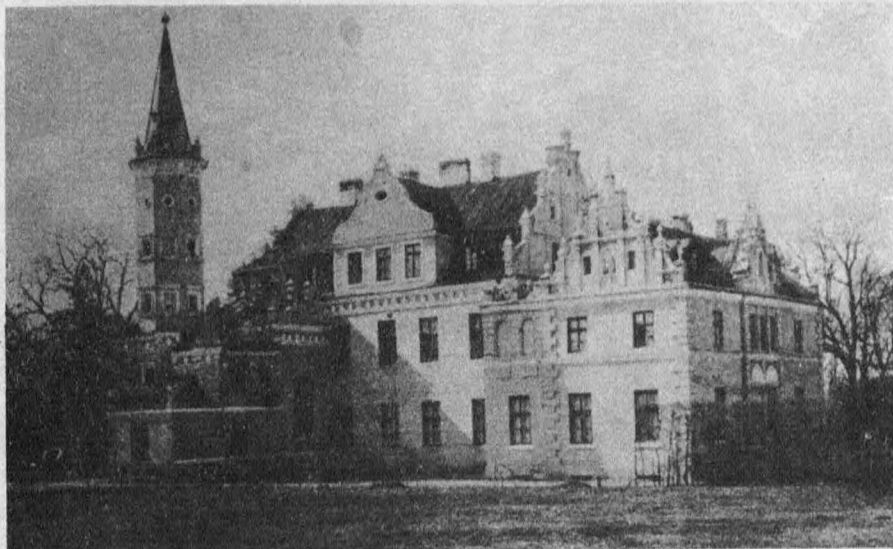
information combined with a bad state of repair of the manor described in information from 1690 seems to undermine a thesis that the manor was rebuilt in the second half of 17th century.

The problem of the founder and chronology of construction seem to be more complicated. The construction was probably started by voivode - Zygmunt Grudziński, and this judgement is confirmed by heraldic symbols to be found in the building. It is hardly possible, however, that the construction might have been completed in 1617, when the voivode died. We are accepting that a big role in foundation of the manor was played by his wife Barbara (maiden name - Karśnicka), who died after 1625 as well as their son Stefan Grudziński (died 1640). An argument against completion of the construction in 1617 are also bad financial situation of the voivode and his wife's commitment to build a church at Poddebice. Construction of this church was not finished during her life-time and it was completed only by her son - Stefan Grudziński. Characteristic gables of the manor as well as the arcade loggia find their analogy in the loggia of Lwów Arsenal (ca. 1635) and the gable of Bernardine monks' church at Łęczyca (1631-1643, consecration in 1652), which would also testify to a later date for completion of the manor's construction. It seems that this characteristic ornamentation of the manor at Poddebice should be attributed to Stefan Grudziński. It was also found that the chapel was not built in 19th century but comes probably from the first half of 17th century. Similarly the manor did not pass to the Zakrzewski family at the beginning of 18th century, as it is stated in the literature of the subject, but it was handed over to the Sanguszko family by Barbara Dunin. It was not until 1787 that the Poddebice estate along with the manor were bought by Ksawery Zakrzewski. This family remained at Poddebice till 1945.

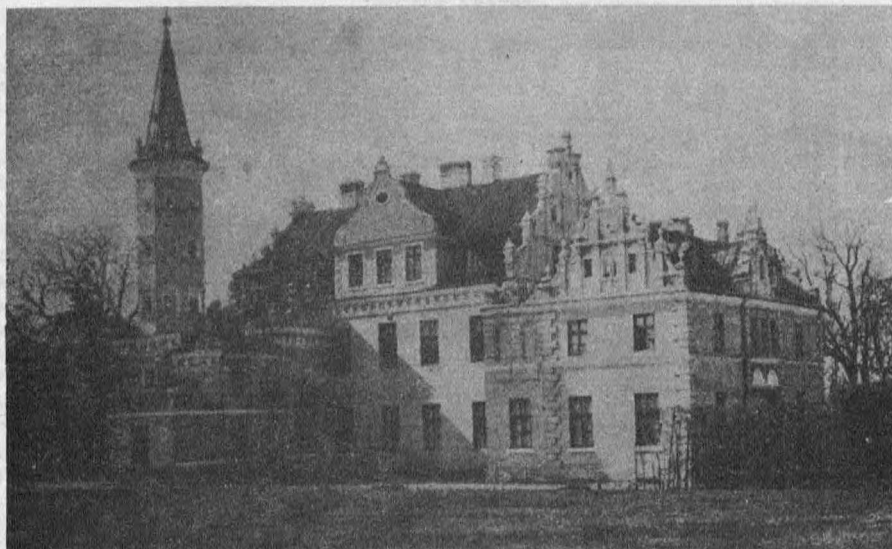
The last stage in rebuilding of the manor (1873) connected with the Zakrzewski family does not give rise to any doubts. It seems that between 1610/1640 - when the final shape of the manor along with the chapel and tower was created - and the turn of 18th and 19th century there were not carried any more important construction works in the manor. Anyway, since mid-17th century the manor was not performing any residential functions since the owners of the estate were living then in a wooden manor erected after the Swedish invasion on the initiative of the Grudziński family. The problem of consecutive construction stages of the Poddebice manor may, however, be solved only through more careful archeological and field studies.



Fot. 1. Dwór w Poddębicach około połowy XIX w., albumy Stronczyńskiego, t. III, tabl. 34 (reprodukcję wykonano w Zakładzie Reprografii Biblioteki Narodowej w Warszawie)



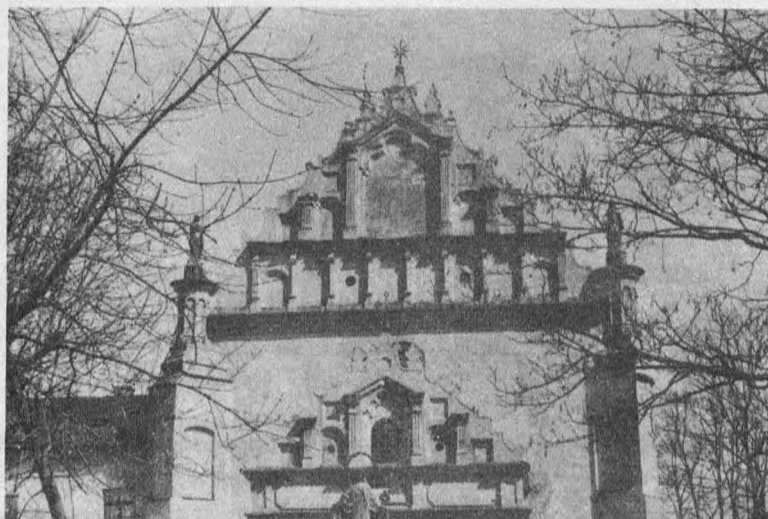
Fot. 2. Dwór w Poddębicach około 1860 r., F.M.S. (Sobieszczanski), Zameczek w Poddębicach, "Tygodnik Ilustrowany" 1860, nr 41 (reprodukcję wykonano w Pracowni Fototechnicznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi)



Fot. 3. Dwór w Poddębicach po przebudowie w 1873 r., J. L e o p o l d, Ziemia Szadkowska w Sieradzkim, "Wieś Ilustrowana" 1913, t. IV (reprodukcję wykonano w Pracowni Fototechnicznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi)



Fot. 4. Kościół w Poddębicach, stan z początku XX w., L e o p o l d, op. cit., (reprodukcję wykonano w Pracowni Fototechnicznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi)



Fot. 5. Szczyt kościoła bernardynów w Łęczycy, 1979 r. (fot. J. Kajzer)